

BOŻENA GÓRCZYŃSKA-PRZYBYŁOWICZ
Poznań

„KONSOLIDACJA EUROPY” W KONCEPCJACH I PRAKTYCE NIEMIECKIEJ (1930-1940)*

Zasadniczym problemem, głównie politycznym, przed którym stoją w chwili obecnej państwa europejskie jest wypracowanie takiej ich jedności, która – uwzględniając pozycję ekonomiczną i wszelkie odmienności poszczególnych członków – wytworzy akceptowalną przez wszystkich platformę współpracy. Nie są to problemy, z którymi usiłuje poradzić sobie dopiero dzisiejsza Unia Europejska. Wiele z nich przewijało się w koncepcjach dotyczących budowy wspólnej Europy, a prowadzone badania dowodzą, że korzenie tej idei tkwią w odległych okresach historycznych.

Zdaniem niemieckiego historyka Heinza Duchhardta, w politycznym pojmowaniu jednoczenia się Europy cezurę taką wyznacza już okres po pokojowym Kongresie Westfalskim¹. W opinii innego znanego historyka niemieckiego, Berndta Martina, który kładzie nacisk głównie na aspekt gospodarczy, koncepcja konsolidacji państw Europy ujawniła się wyraźnie w XIX w. Według niego dyskusja o konieczności nowego ukształtowania, szczególnie Europy Środkowej, pojawiła się wkrótce po uchwałach Kongresu Wiedeńskiego i pewne jej aspekty w ogólnych zarysach trwają do chwili obecnej².

Ówczesne koncepcje wiązały się jednak głównie z uzależnieniem od państw niemieckich i odnosiły się przede wszystkim do krajów Europy Środkowej. Nosiły one już wówczas znamiona zarówno otwartych, jak i ukrytych zamiarów ekspansjonistycznych, które jednak najwyraźniej uwidoczniły się w latach 30. Próby takiego „zjednoczenia” poprzedzały niemieckie i austriackie plany, które proponowały m.in. utworzenie środkowoeuropejskich związków celnych, mających na

* Szerzej na ten temat zob. B. Górczyńska-Przybyłowicz, *Polityka handlowa Trzeciej Rzeszy wobec państw Europy Południowo-Wschodniej, Środkowej i Wschodniej w latach 1933-1939*. Poznań 2000.

¹ H. Duchhardt, *Początki idei Europy*. „Przegląd Zachodni” nr 2/1996.

² B. Martin, *Deutschland, Europa und Polen. Trennende Vergangenheit, gemeinsame Zukunft*. Wykład wygłoszony w Instytucie Historii UAM w kwietniu 1999 r., s. 8; *Rola Niemiec w procesach rozwojowych Europy XIX i XX wieku*. A. Czubiński (red.), Poznań 1995, s. 407-426.

celu wpływanie na losy tego regionu Europy. Dowodzi tego chociażby propagowanie w latach 1819-1820 przez Fryderyka Listę koncepcji Niemieckiego Związku Celnego, a następnie zaprojektowanie przez niego środkowoeuropejskiej sieci kolejowej, która była pomyślana jako infrastruktura dla planowanego niemieckiego obszaru przemysłowego. Głosił on również, że obszar niemieckiej dominacji gospodarczej, aby spełnić wyznaczoną mu rolę, powinien na południu Europy opierać się na Adriatyku i Morzu Czarnym³.

Dyskusja nad nowym, pokojowym porządkiem Europy Środkowej i wyrównaniem nierówności gospodarczych istniejących wśród jej państw, została podjęta ponownie podczas I wojny światowej. Znanе wówczas pojęcie *Mitteleuropy*, pochodzące od pisma o takiej samej nazwie wydawanego przez liberalnego publicystę Friedricha Naumanna, stało się politycznym hasłem i zarazem programem alternatywnym skierowanym przeciwko tendencjom wyraźnej agresji. W jego wyobrażeniu nowa Europa powinna kończyć się na polskiej granicy wschodniej, a kordon małych, ale zarazem niezależnych państw stanowiłby strefę buforową między Rosją a Europą⁴.

Europa Środkowa była jednak postrzegana przez niego jako „rdzennie niemiecka”, czemu kres położyło rozczłonkowanie dualistycznej monarchii Habsburskiej. Jego zdaniem w tym regionie Europy należało doprowadzić do ponownego zjednoczenia i to nie tylko w imię niemieckich interesów, lecz przede wszystkim racji historycznych. Takie elementy, jak: wspólna waluta, jednolite prawo handlowe, ujednolicona taryfa celna, wolność podejmowania pracy i inne są aktualne również obecnie.

Po rozpadzie dwóch monarchii sens *Mitteleuropy* ograniczył się do rozwiązania „ogólnoniemieckiego” i do rozprzestrzenianych zarówno w Austrii, jak i w Niemczech w okresie republiki weimarskiej koncepcji „przyłączenia” (*Anschluß*). Dopiero z koncepcji mocarstwowo-rasistowskich, mających m.in. na celu połączenie wszystkich Niemców w Wielkiej Rzeszy, narodowi socjaliści zaczerpnęli pomysł „ponownego zjednoczenia” i przejęli wybrane elementy z planowanej wcześniej *Mitteleuropy*⁵. Szczegółne ożywienie w zakresie upowszechniania się tej idei nastąpiło w dobie wielkiego kryzysu gospodarczego. Doprowadził on do odrodzenia wielkoprzemysłowych planów gospodarczych Niemiec, w których doceniono także wcześniejsze plany Listy i Brucka⁶. *Mitteleuropa* nabrała chara-

³ F. L. Neumann, *Ekonomia nakazów. W: Faszystwy europejskie (1922-1945) w oczach współczesnych i historyków*. J. W. Borejsza (red.), Warszawa 1979, s. 278; R. Frommelt, *PanEuropa oder Mitteleuropa, Einigungsbestrebungen im Kalkül deutscher Wirtschaft und Politik 1925-1933*. Stuttgart 1977, s. 82-83.

⁴ *Rola Niemiec...*, s. 413.

⁵ B. Martin, *Deutschland, Europa...*, s. 9-10.

⁶ Kurt Ludwig Freiherr von Bruck (1798-1860) – minister handlu Austrii preferujący idee środkowoeuropejskiego Związku Celnego, który miał sięgać od Morza Północnego aż do Adriatyku i odciążyć niemiecki ruch zamorski z miast hanzeatyckich do Triestu. Fryderyk List (1789-1846) – ekonomista niemiecki.

keru koncepcji narodowo-politycznej, w której Niemcy przypisywali sobie już wyraźnie prawo do nieograniczonej hegemonii i wręcz ingerencji.

Założenia nowej, związanej z tym polityki gospodarczej Niemiec zaczęto przygotowywać już od 1930 r., a data ta zbiegła się z daleko idącym rozluźnieniem gorsetu, jaki nałożył na Niemcy Traktat Wersalski. Czyniono to zarówno w ministerstwie spraw zagranicznych (*Auswärtiges Amt* – AA), jak i w ministerstwie gospodarki Rzeszy (*Reichswirtschaftsministerium* – RWM). W szczegółach różniły się one między sobą głównie zakresem terytorialnym przyszłej ekspansji ekonomicznej Niemiec⁷.

Konkretne projekty systematycznie tworzone później przez siły faszystowskie niewiele miały wspólnego z dziewiętnastowiecznymi rozważaniami ówczesnych teoretyków. To jednak po 1930 r. właśnie narodowi socjaliści zdolali pod względem gospodarczym realizować na tyle konsekwentną politykę, iż mogli niebawem traktować znaczną część Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej jako gospodarczą całość. Wyraznym symptomem związku między opracowanymi koncepcjami a praktyką polityczną było uczestnictwo w tych pracach organizacji o nazwie Środkowoeuropejskie Zjazdy Gospodarcze (*Mitteleuropäischer Wirtschaftstag* – MWT), której szczególnie prężne działanie przypada na lata 30⁸. Organizacja ta obejmowała całokształt spraw, tzn. uczestniczyła zarówno w rozpoznawaniu możliwości ekonomicznych i gospodarczych poszczególnych państw, eksploatowaniu i sprzedawaniu ich zasobów naturalnych, jak i w stopniowym uzależnianiu Europy Południowo-Wschodniej od Niemiec. Duże zainteresowanie w tym zakresie wykazywały przede wszystkim niemieckie kręgi przemysłowe, szczególnie przemysł ciężki Zagłębia Ruhry, przemysł chemiczny, głównie *IG Farbenindustrie*, i przemysł elektrotechniczny. Odzwierciedla to również skład zarządu MWT, na którego czele jako prezes stał szwagier Gustava Kruppa, Thomas Wilmowsky, a przewodniczącym został Max Hahn.

Szczególną aktywność organizacja ta wykazywała w odniesieniu do rolnictwa, a zwłaszcza do jego restrukturyzacji i odpowiedniego dopasowania do potrzeb gospodarki niemieckiej. Najlepszym tego przykładem było zainicjowanie i przeprowadzenie – przy współudziale i finansowym wsparciu *IG Farben* – zakrojonej na szeroką skalę produkcji soi w Rumunii i w Bułgarii. Inicjatywa ta wyraźnie wskazuje na nowe metody, za pośrednictwem których Niemcy zaczęły ingerować w istniejącą dotychczas strukturę produkcji poszczególnych państw.

⁷ S. Kowal, *Zagraniczna polityka gospodarcza Niemiec*. W: *Niemcy w polityce międzynarodowej 1919-1939. Lata wielkiego kryzysu gospodarczego*. T. II. S. Sierpowski (red.), Poznań 1992, s. 47-62.

⁸ BA Potsdam, *Deutsche Bank*, 21 834, s. 249; Do tego czasu w stosunkach gospodarczych Niemiec z poszczególnymi państwami rolę głównego koordynatora odgrywały odpowiednie izby handlowe (*Handelskammer*), np. izba niemiecko-bułgarska, niemiecko-rumuńska i niemiecko-węgierska oraz inne.

MWT, której to nazwy używano prawdopodobnie dopiero od 1931 r. wyrosła na bazie istniejącej już od 1904 r. organizacji o nazwie *Mitteleuropäischer Wirtschaftsverein in Deutschland*.

Działania te doprowadziły w konsekwencji do zmian w strukturze tamtejszej produkcji wiejskiej i technologicznego uzależnienia od Niemiec. *IG Farben* określała tę inicjatywę jako „pionierską pracę w interesie całej gospodarki”⁹.

Ekspersi gospodarczy *NSDAP* aktywnie i jawnie uczestniczyli w tworzeniu i analizowaniu zagadnień związanych z planem konsolidacji wybranych państw, określanej najczęściej jako gospodarka wielkiej przestrzeni (*Großraumwirtschaft* – *GRW*). Przejęcie steru rządów w 1933 r. przez Hitlera stworzyło im w tym zakresie nowe i zarazem znacznie szersze perspektywy¹⁰. Już w 1932 r. H. Hunke, wydawca czołowego narodowosocjalistycznego pisma gospodarczego „*Die Deutsche Volkswirtschaft*”, propagował i upowszechniał na łamach tego periodyku koncepcje planu *GRW*, uzasadniając go potrzebami obronności Niemiec. Dla celów ideologicznych i politycznych partii faszystowskiej założenia doktryny *GRW* interpretował również Werner Daitz, pełniący w 1932 r. funkcję kierownika wydziału handlu zagranicznego w politycznym urzędzie zagranicznym *NSDAP*.

Dla propagandzistów partyjnych dodatkową inspiracją w zakresie planów *GRW* były też twierdzenia Hitlera o „konieczności zebrania wszystkich sił, aby nakreślić swemu narodowi drogę, która umożliwi osiągnięcie wystarczającej przestrzeni życiowej na najbliższe sto lat”¹¹. U podłoża programu *GRW* w wydaniu narodowych socjalistów leżało już wyraźne dążenie do osiągnięcia zdobytczy terytorialnych. W pracy wydanej na ten temat w 1969 r. Eberhard Jäckel określił te nowe projekty „konsolidacji Europy” jako *Lebensraumimperialismus*¹².

Narodowy socjalizm jeszcze przed 1933 r. wskazał także kierunek, w jakim miała podążyć planowana „ekspansja życiowa” gospodarki wielkiego obszaru. Jej tymczasowym celem była Europa Środkowa, Wschodnia i Południowo-

⁹ J. Drews, *Vom Soja-Anbau „Wohlthat“-Vertrag. Der ökonomische Anschluß Rumäniens an das Deutsche Reich*. W: *Beiträge zur Nationalsozialistischen Gesundheits- und Sozialpolitik*: 12. *Besatzung und Bündnis. Deutsche Herrschaftsstrategien in Ost- und Südosteuropa*. Göttingen 1995, s. 62.

¹⁰ J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna gospodarki wielkiego obszaru (Großraumwirtschaft) 1800-1945*. Wrocław 1972, s. 255. Po przejęciu władzy przez nazistów zaistniała w Niemczech koniunktura na doktryny, które nawiązywały do postulatów zawartych w programie *NSDAP* lub w *Mein Kampf*. Pojawiło się wówczas wiele nowych doktryn. Także dla głosicieli doktryn wcześniejszych nastał czas zaoferowania swoich usług nowej władzy. Wyłoniły się wówczas obok *Großraumwirtschaft* koncepcje *Großraumpolitik*, *Großraumordnung* (K. Schmitta), *Großraumvolkheit* (koncepcja biologiczna i demograficzna Daitza); K. Fiedor, *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych 1918-1945*. Wrocław 1991, s. 256-260.

¹¹ *Hitlers Zweites Buch. Ein Dokument aus dem Jahr 1928*. Stuttgart 1961, s. 163; H.-E. Volkmann, *Das außenwirtschaftliche Programm der NSDAP 1930-1933*. „Archiv für Sozialgeschichte”, XVII, Bonn 1977, s. 258.

¹² E. Jäckel, *Hitlers Weltanschauung*. Tübingen 1969; H.-E. Volkmann, *Das außenwirtschaftliche...*, s. 258; W. Daitz, *Der Weg zu völklicher Wirtschaft und zur europäischen Großraumwirtschaft*. Berlin 1938, s. 50-78.

-Wschodnia¹³. Od chwili przejęcia władzy w 1933 r. przez narodowych socjalistów doktryna gospodarki wielkiego obszaru zaczęła robić znaczną karierę w polityce nazistowskich Niemiec. Czołowym rzecznikiem nowego i bardziej dynamicznego podejścia do idei GRW był sekretarz stanu w ministerstwie gospodarki Rzeszy i zarazem kierownik wydziału polityki handlowej, Hans Ernst Posse¹⁴. Znamienne jest, iż ta sama osoba przygotowała pierwsze koncepcje tego typu już w czasach republiki weimarskiej. Cele polityczne reprezentowanych przez niego koncepcji sprowadzały się do stopniowego rozszerzania wpływów gospodarczych i politycznych Niemiec w Europie. Miały one charakter zarówno długoterminowy, tj. zabezpieczenie surowców, wyżywienia oraz zbyt niemieckich wyrobów przemysłowych, jak i bieżący, polegający na rozwiązywaniu różnorodnych aktualnych problemów gospodarczych i politycznych¹⁵. W tym czasie doszło też do konfrontacji poglądów narodowych socjalistów z autorami wcześniejszych projektów w tym zakresie. W nowej koncepcji, dotyczącej gospodarki wielkiej przestrzeni, nie chciano już ograniczyć się, jak to planował np. prezydent Banku Rzeszy, a od 1934 r. również minister gospodarki Hjalmar Schacht, do ekonomicznego opanowania tylko krajów bezpośrednio sąsiadujących z Rzeszą, nazywanych „krajami bliskiego sąsiedztwa”. W bloku gospodarczym z Niemcami miały znaleźć się w przyszłości również państwa bardziej odległe, które dla odróżnienia od grupy pierwszej określano jako „kraje dalszego sąsiedztwa”. Jednak zamiary wobec nich nie zostały jasno sprecyzowane¹⁶. Zakładano, że tworzenie GRW będzie długim i powolnym, aczkolwiek stałym procesem włączania (*langsame Eingliederung*) państw obszaru całej Europy Południowej i Wschodniej do wielkiej struktury gospodarczej, organizowanej i kierowanej

¹³ E. Maurer, *Grundlagen und Zukunft der deutschen Nationalwirtschaft*. Leipzig 1932, s. 4, 35; H.-E. Volkmann, *Das außenwirtschaftliche ...*, s. 256-258;

„Autarkie ließ sich nur in einem Großraumwirtschaft realisieren, und da Deutschland sämtlicher Kolonien beraubt war, sahen sich die Nationalsozialisten, vorläufig auf den Weg gegründet, die für das eigenste deutsche Volk notwendige Erweiterung seines Lebensraumes, nach Mittel-, Ost- und Südosteuropa auszurichten”.

R. Baier, *Südosteuropäische Großraumwirtschaft von morgen. Aufträge der Deutschen Weltwirtschaftlichen Gesellschaft*. Berlin 1941, H. 1, s. 35; O. Frangeš, *Die Donaustaaten Südosteuropas und die deutsche Großraumwirtschaft*. „Weltwirtschaftliches Archiv”, XLIII, 1941, s. 284-328, 309.

¹⁴ E. Teichert, *Autarkie und Großraumwirtschaft im Deutschland 1930-1939. Außenwirtschaftspolitische Konzeptionen zwischen Wirtschaftskrise und Zweitem Weltkrieg*. Oldenburg 1984, s. 54, 69, 114; J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna...*, s. 252, 256. Posse objął to stanowisko w 1933 r., tuż po dojściu Hitlera do władzy. Jego bliski współpracownik, Franz Willuhn, od marca 1933 r. był referentem gospodarczym w kancelarii Rzeszy i osobistym doradcą Hitlera w zakresie handlu zagranicznego.

¹⁵ S. Kowal, *Zagraniczna polityka...*, s. 58.

¹⁶ Cz. Łuczak, *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871-1945*. Poznań 1984, s. 128; S. Kowal, *Zagraniczna polityka...*, s. 58: W 1936 r. postulowano nawet dla realizacji tej koncepcji utworzenie Centralnego Biura dla Europejskiej Gospodarki Wielkiego Obszaru (*Zentralstelle für europäische Großraumwirtschaft*).

przez Rzeszę¹⁷. W opinii polityków niemieckich bezkonfliktowe i jednocześnie korzystne dla Niemiec ułożenie wzajemnych stosunków, w tym gospodarczych i handlowych, zapewniały jedynie Związek Radziecki i wschodnie kraje bałtyckie. Szansę tę należało koniecznie wykorzystać. W rejonie Europy Południowo-Wschodniej proces ten ograniczała stosunkowo silnie działająca konkurencja angielska, francuska, włoska i czechosłowacka. Na Bałkanach, pomimo konkurencji tych państw i ostrego protestu Włochów, odpowiednio sterowana polityka powinna umożliwić kontakty, aby doprowadzić do porozumienia i rozsądnego podziału strefy wpływów¹⁸. Celem pierwszoplanowym w projektach GRW było opanowanie państw Europy Północno-Wschodniej i Południowo-Wschodniej, a wśród tych pierwszych głównie państw bałtyckich¹⁹. W ramach planu GRW państwa bałtyckie stanowiły nie tyle zaplecze surowcowe, jak to miało miejsce w przypadku Europy Południowo-Wschodniej, ile ważny punkt strategiczny i komunikacyjny. Odgrywały one rolę nieco zbliżoną do tej, jaką wyznaczono Austrii w stosunku do państw Europy Południowo-Wschodniej, bowiem miały zapewnić pełniejsze opanowanie basenu Morza Bałtyckiego. Ich szczególne znaczenie dla polityki Niemiec wynikało z położenia nad Bałtykiem i sąsiedztwa bogatej w surowce Skandynawii oraz Prus Wschodnich. Morze Bałtyckie zespalało geograficznie tę część Europy Północno-Wschodniej z Niemcami, a opanowanie rozbudowanej sieci jego portów oznaczało w praktyce możliwość taniego i szybkiego przewozu towarów²⁰. Stwarzało to również warunki do dokonania blokady gospodarczej określonych państw w czasie zaostrzenia stosunków politycznych, a szczególnie wojny. W prowincji wschodniopruskiej, a głównie w Królewcu, krzyżowały się ważne szlaki komunikacyjne Wschodu z Zachodem; mieszkało tam wielu niemieckich fachowców mogących kierować bezpośrednio interesami Wielkiej Rzeszy.

W kręgu szczególnego zainteresowania polityków narodowosocjalistycznych znalazł się handel zagraniczny. Stał się on ważnym działem gospodarki, nad którym rozciągnięto ścisłą kontrolę totalitarnego państwa i dzięki któremu nie-

¹⁷ E. Teichert, *Autarkie und Großraumwirtschaft...*, s. 114. O dużej determinacji Possego świadczyło doprowadzenie przez niego do zdjecia z porządku obrad Gabinetu Trzeciej Rzeszy punktu, dotyczącego handlu zagranicznego. Projekt rządowy bowiem przygotowany został przez rzeczników wcześniejszej koncepcji GRW. Zakwestionowany przez niego punkt dotyczył przeglądu potencjalnych nowych rynków zbytu dla niemieckich wyrobów przemysłowych. A. Bay, *Der nationalsozialistische Gedanke der Großraumwirtschaft und seine ideologischen Grundlagen. Darstellung und Kritik*. Diss., Nürnberg 1962.

¹⁸ BA Koblenz; R 43 II/329, s. 102.

¹⁹ H.-E. Volkmann, *Ökonomie und Machtpolitik. Lettland und Estland im politisch-ökonomischen Kalkül des Dritten Reiches (1933-1940)*. „Geschichte und Gesellschaft”, Zeitschrift für Historische Sozialwissenschaft, Jahrgang 2, 1976, s. 493; „Der Anschluß des Nordraumes, unter Einschluß der baltischen Staaten ist für den Großraumwirtschaft unentbehrlich insbesondere im Blick auf die Erze und Energiereserven Skandinaviens und die Rohphosphate Estlands”.

²⁰ Z. Lotte, *Wirtschaft und Staat in Deutschland 1933 bis 1945*. Berlin 1980, s. 170.

które postulaty *GRW* zrealizowano jeszcze przed rozpoczęciem wojny. W nawiązaniu do tego prezes *MWT*, M. Hahn, już w 1933 r. w jednym z publicznych wystąpień jednoznacznie stwierdził, iż istnieje bezwzględna konieczność utrzymania i rozwijania stosunków handlowych z Europą Wschodnią i Południowo-Wschodnią, i to z każdym państwem w sposób zindywidualizowany.

Projektowana m.in. przez Hansa Ernesta Possego polityka handlowa Niemiec określana była mianem „aktywnej”, w przeciwieństwie do „pasywnej”, którą prowadzono przed 1933 r. Główną treścią tej nowej koncepcji stała się bilateralna wymiana handlowa, bazująca na kompleksowości. Instrumentami jej realizacji stały się przede wszystkim bilateralne umowy *clearingowe*, zawierane odrębnie z poszczególnymi państwami i warunkujące wzajemne obroty handlowe, kontyngenty towarowe oraz zakazy importowe i eksportowe. Formę kompensacyjnych rozliczeń bilateralnych w handlu zagranicznym podjęły Niemcy już w 1932 r. Miały one na celu uniemożliwienie zablokowania niemieckich należności, głównie w państwach Europy Południowo-Wschodniej oraz w Danii. Z czasem ta forma rozliczeń zdominowała niemieckie stosunki handlowe, a pewne jej opcje całkowicie wykorzystano w kontaktach z państwami Europy Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej, doprowadzając te państwa do głębokiej zależności ekonomicznej od Niemiec²¹. Głównym pomysłodawcą, twórcą i realizatorem tej nowej formy wymiany towarowej był H. Schacht. W 60. rocznicę swoich urodzin oświadczył, że największym osiągnięciem jego działalności w służbie państwa było stworzenie systemu bilateralnych układów handlowych, które bez konieczności wydawania cennych dewiz umożliwiły Rzeszy zakup żywności i innych niezbędnych surowców dla przemysłu²².

²¹ PA Bonn, Ha Pol, IV a, T. 1, Wirtschaft 6, Südosteuropa; *Niemiecko-włoskie porozumienie w sprawie polityki na obszarze Naddunajskim*, 1938, s. 3-4.

²² Warto przytoczyć treść wystąpienia Hjalmara Schachta podczas posiedzenia Rady Ekonomicznej Akademii Niemieckiej, które odbyło się 29 XI 1938 r., a więc nieco ponad rok od dnia jego odwołania ze stanowiska ministra gospodarki Rzeszy oraz prezesa Banku Rzeszy. Schacht wypowiadał się na temat „cudu finansowego” oraz Nowego Planu:

„Gdy powołany zostałem przez *Führera* na ministra gospodarki Rzeszy, otrzymałem zadanie rozwiązania problemu dewizowego. Oparłem się na potocznej myśli, że nie powinno się kupować więcej, aniżeli może się zapłacić. Jeśli zaś nie może się za wszystko zapłacić, co chciałoby się kupić, to najpierw powinno się nabywać to, czego brak jest najbardziej odczuwalny. Kupować należy natomiast tam, gdzie stworzone są najkorzystniejsze warunki.

Wchodzimy tu znowu w kolizję z klasyczną teorią ekonomii społecznej, która głosi, że kupować należy tam, gdzie najtaniej. Dzisiaj jest to zupełnie niemożliwe. Jeżeli nie posiada się dewiz, żeby zapłacić za towar, to interesuje nas inne pytanie: gdzie w ogóle będzie można ten towar nabyć? – Szczególnie tam, gdzie sprzedawca gotów jest przyjąć zapłatę w towarze. Okazało się – wbrew twierdzeniom teorii ekonomicznej – iż nie producent, lecz konsument jest głównym czynnikiem procesu gospodarczego.

Nowy system handlu zagranicznego wymaga, aby wywóz i przywóz pozostawał pod ścisłą kontrolą.

Nie było konieczności ustanowienia w pełni bilateralnego systemu rozliczeń. Do takiego bilateralizmu zostaliśmy zmuszeni przez naszych zagranicznych wierzycieli. Także Nowy Plan nie jest nienaturalny i fantastyczny, jak to głoszą za granicą. Niezrozumiałe jest w nim to, że abstrahuje on od wszelkich założeń teoretycznych i sięga do czystej praktyki. Jeżeli coś mogło wywołać zaskoczenie, to tylko fakt, iż cała gospodarka przeszła pod kierownictwo narodowosocjalistyczne. (...)

Od 1934 r. układy *clearingowe* stały się podstawową formą handlu zagranicznego Niemiec. Większość tych układów została uzupełniona i jednocześnie ściśle powiązana z istniejącymi wcześniej trwałymi umowami gospodarczymi. Do sierpnia 1936 r., po zawarciu niemiecko-litewskiego traktatu rozliczeniowego, dwustronne układy płatnicze posiadały Niemcy już prawie z wszystkimi państwami Europy. Porozumienia te jednak znacznie różniły się między sobą. Występowały bowiem układy płatnicze, których ważność upływała po dwóch latach oraz takie, które obowiązywały np. zaledwie cztery tygodnie²³. Wraz z zawarciem umów bilateralnych powoływano, reprezentujące obydwie strony, specjalne komisje rządowe, które – formalnie rzecz biorąc – decydowały o strukturze i rozmiarach wzajemnej wymiany. Zbierały się one cyklicznie, zwykle raz w roku, precyzowały dalszy kierunek i wielkość wzajemnych obrotów, określały zarówno rozmiary i zakres handlu, jak i jego strukturę asortymentową. W skład niemieckich komisji rządowych wchodziła przedstawiciele ministerstw gospodarki i wyżywienia, finansów, leśnictwa i ministerstwa spraw zagranicznych oraz Banku Rzeszy i Urzędu Gospodarczo-Zbrojeniowego Naczelnego Dowództwa Rzeszy. Od 1936 r. ich skład powiększono o przedstawicieli Urzędu ds. Planu Czteroletniego. Komisje rządowe kierowały się dyrektywami otrzymywanymi od sprawującego nad nimi naczelny nadzór Komitetu Polityki handlowej (*Handelspolitischer Ausschuß*), tj. międzyministerialnego gremium, w skład którego wchodziła: sekretarz stanu (*Staatssekretär*) i dyrektorzy różnego typu ministerstw. Organ ten kontrolował i instruował delegatów rozmaitych komisji, udzielając im poufnych wskazówek i instrukcji, a także określając kierunek, w jakim należało prowadzić pertraktacje.

Handel kompensacyjny opierał się na układzie, w którym dwa państwa zawierały umowę płatniczą lub rozliczeniową na zasadach kompensacji wzajemnego eksportu. Z reguły były to umowy krótkookresowe, najczęściej jednoroczne, które następnie przedłużano. Były one oparte na szczegółowym planowaniu i sterowaniu handlem zagranicznym w krajach zawierających umowę. Przedłużenie umowy następowało w wyniku szczegółowych negocjacji wspomnianych komisji, reprezentujących rządy obydwu stron. Negocjacje dotyczyły zarówno wielkości planowanej wymiany, jak również jej asortymentu, terminu dostaw oraz innych niezbędnych szczegółów.

Kiedyś nazwałem Nowy Plan *scheusslich*, dzisiaj nadal tak uważam. Wymaga on bowiem bardzo rozbudowanej administracji. Kiedy uda się ją ograniczyć, tego nie wiem. Jej istotnie zawdzięczamy jednak ułatwienia w sytuacji surowcowej oraz rozwiązanie konfliktu między polityką oddłużeniową i handlową.

Nowy Plan wymaga ofiarności, przynosi jednak wyniki.

Pokazał on także, że nie musimy pozwalać obcym na dyrygowanie naszą gospodarką, lecz że możemy rozwijać ją według własnych życzeń. Nasze metody są metodami walki, nastał bowiem czas starcia i dlatego trzeba sięgać po środki surowe i niekonwencjonalne". H. Schacht, *Finanzwunder Neues Plans. Sonderdruck der Reichsbank*. Berlin 1938.

²³ A. Ringer, *Die Entwicklung der deutschen Außenwirtschaft*. „Jahrbuch der national-sozialistischen Wirtschaft”. München 1937, s. 391-392; *Handbuch der Verträge 1871-1964, Verträge und andere Dokumente aus der Geschichte der internationalen Beziehungen*. Berlin 1968.

Niektóre z takich decyzji zmuszały eksporterów do działania wbrew prawom rynkowym. Zamiast np. dostarczać towary do krajów oferujących wyższą cenę, trzeba było je kierować – i to taniej – tam, gdzie ulokowane były „dewizy rozliczeniowe”. System *clearingowy* pociągał bowiem za sobą usztywnienie poziomu cen, a co więcej – prowadził do zahamowania wzrostu wzajemnej wymiany w innych formach rozliczeń i z innymi państwami, stabilizując ją na z góry zaplanowanym poziomie. Inna sprawa, iż ubodzy wierzyciele Niemiec, aby odzyskać przynajmniej część swoich należności, musieli dokonywać dodatkowych zamówień towarów, nie zawsze najbardziej potrzebnych w danej chwili. Z biegiem czasu z pola widzenia partnerów handlowych zniknęły ceny światowe oraz rachunki kosztów produkcji. Rozwijał się natomiast proces „dopasowywania się” gospodarki obydwu krajów do istniejącego w nich, odgórnie dyktowanego zapotrzebowania. W przypadku wymiany dwustronnej takie wzajemne uzupełnianie się obydwu potencjałów gospodarczych jest sprawą bardzo skomplikowaną. Znacznie łatwiejsze byłoby uzupełnianie zapotrzebowania na określone towary w warunkach obrotu wielostronnego. Na tym polegała jednak dalekowzroczność i swoista przebiegłość polityki handlowej Niemiec tego okresu. Wszystkie ograniczenia wynikające z bilaterizmu stosunków obowiązywały w zasadzie jednostronnie i dotyczyły słabych ekonomicznie państw, a nie gospodarki Niemiec. Rzesza bowiem, zawierając traktaty handlowe z poszczególnymi państwami Europy Środkowowschodniej i Południowo-Wschodniej, traktowała ten obszar całościowo, zgodnie z koncepcją *GRW*, importując z każdego państwa te surowce i towary, których uzupełnienia potrzebowała niemiecka gospodarka. W konsekwencji więc korzystała ona z obrotu wielostronnego. Poszczególne państwa natomiast, traktowane indywidualnie, zmuszone zostały do dopasowania swojej gospodarki do niemieckich potrzeb oraz planowania własnego importu pod kątem oferty niemieckiej. Strona niemiecka skrzętnie blokowała wszelkie próby współpracy pomiędzy sąsiadującymi ze sobą państwami południowoeuropejskimi, uniemożliwiając im w ten sposób wzajemne wzmocnienie gospodarcze.

Clearing bilateralny prowadził do głęboko sięgającej dyskryminacji słabszego ekonomicznie partnera. Innym źródłem tej dyskryminacji, obok przyczyn sygnalizowanych wcześniej, był także zaniżony kurs waluty słabszego ekonomicznie partnera²⁴.

Rozliczenia w postaci *clearingu* płatniczego opierały się na porozumieniu między rządami oraz bankami centralnymi dwóch zawierających je państw, w którym ustalano, iż importerzy z tych krajów będą płacić zagranicznym eksporterom w ich własnej walucie za pośrednictwem banku centralnego na

²⁴ W. Treue, *Das Dritte Reich und die Weltmächte auf dem Balkan*. „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” Heft 2, Stuttgart 1952, s. 49; M. Meier, *Deutsche Außenhandelsregulierung von 1933-1939*. Diss., Basel 1956, s. 22; H. O. Gaebel, *Die Landwirtschaft Ungarns und ihre Bedeutung für die Deckung des zusätzlichen Bedarfes Deutschland an landwirtschaftlichen Erzeugnissen*. Diss., Berlin 1936, s. 68; A. Predöhl, *Wirtschaftsstruktur und Außenhandel Bulgariens*. Jena 1940, s. 13.

terenie ich kraju. W tym celu utworzone zostały przy istniejących bankach centralnych konta specjalne (*Sonderkonto*). W Niemczech rozliczenia te prowadziła kasa rozliczeniowa (*Verrechnungskasse*), istniejąca przy Banku Rzeszy. Ona i jej ekspozytury posiadały konta specjalne, na których rozliczano handel *clearingowy*. Zadaniem banku centralnego państwa, z którym zawierano układ o wymianie *clearingowej* i Banku Rzeszy było przede wszystkim praktyczne dokonywanie odpowiednich rozliczeń. Nie ograniczano się w nich do bilansowania wartości wywozu i przywozu w skali ogólnej, lecz prowadzony handel musiał zostać zbilansowany z każdym państwem oddzielnie. Z tego powodu zawierany umowom o *clearingu* towarzyszyły umowy rozrachunkowe oraz płatnicze, mające prowadzić do kompensowania się zobowiązań Niemiec z jednej strony, a kraju partnerskiego z drugiej. System taki miał na celu „stabilizowanie” dotychczasowej struktury gospodarczej w obydwu krajach.

Wpłaty dokonywane przez dłużników obu państw nie mogły być transferowane za granicę. Służyły więc do zapłaty zobowiązań wyłącznie wobec krajowych wierzycieli, a nie zagranicznych. W Niemczech stosowano zręczną metodę podnoszenia poziomu obrotów *clearingowych*. Niemiecki importer, który zamierzał zwiększyć przywóz z kraju, z którym Rzesza miała zawartą umowę *clearingową*, wpłacał odpowiednią kwotę marek na specjalne konto w kasie rozliczeniowej bądź jej ekspozyturze. Strona niemiecka tak długo pozostawała zadłużona wobec *clearingowego* partnera handlowego, jak długo importerzy tego kraju nie wywieźli z Niemiec towarów o równej wartości.

Wierzyciele zagraniczni Niemiec mieli trudności zarówno ze zwiększeniem swojego wywozu, jak i przywozu z Niemiec.

Konieczność bilansowania się wartości dostaw obydwu stron wymuszała wzajemne dostosowanie się gospodarek współpracujących krajów, co dotyczyło głównie państwo słabsze ekonomicznie. W konsekwencji *clearing* bilateralny prowadził do ukształtowania się silniejszego partnera w roli monopolisty, stawiającego twarde warunki handlowe.

Istniały również trudności, które pokonać musiała Rzesza. Tanie produkty rolne z zagranicy stanowiły w Niemczech dużą konkurencję dla producentów krajowych. Dlatego też importer niemiecki, kupujący np. tanią pszenicę od eksportera węgierskiego i wpłacający za nią należność na konto specjalne w kasie rozrachunkowej, zobowiązany był wpłacić również 15% należności za towar do kasy konwersyjnej. Środki zebrane w ten sposób służyły do premiowania niemieckiego eksportu, głównie towarów przemysłowych, które sprzedawano okresowo i dla zachęty po cenach konkurencyjnych²⁵. Podstawą wszelkich rozliczeń prowadzonych na kontach specjalnych były dwustronne umowy rozliczeniowe

²⁵ M. Meier, *Deutsche...*, s. 13-17; W. Grabska, *Ekonomiczna presja Niemiec...*, s. 46-53; Ch. Antanassoff, *Die Organisation der bulgarischen Warenausfuhr im Rahmen der neuen internationalen Austauschverhältnisse*. Diss., Düsseldorf 1940, s. 17.

(*Verrechnungsabkommen*). Były one zawierane na podstawie międzypaństwowych układów handlowych i zastępowały z reguły wcześniej zawarte umowy płatnicze (*Zahlungsabkommen*), np. niemiecko-jugosłowiański układ handlowy z 1 V 1934 r. zawierał aż dwadzieścia – przeważnie tajnych – umów rozliczeniowych, zawartych przez banki centralne obydwu stron.

Praktyka rozliczeń bankowych ustalona zgodnie z podpisanym 23 III 1935 r. układem handlowym między Niemcami i Rumunią przedstawiała się następująco: niemieccy dłużnicy wpłacali należności na specjalne konto A w Rumuńskim Banku Narodowym. Z konta B regulowane były wszystkie handlowe zobowiązania rumuńskie. Istniało jeszcze konto C, które dotyczyło rumuńskich obligacji pożyczkowych oraz płatności ambasady i konsulatów tego kraju w Niemczech. Na kontach A, B i C nie były prowadzone rachunki firm dokonujących prywatnych transakcji rozliczeniowych, jeżeli opierały się one na ASKI-markach²⁶. Ponadto istniało jeszcze specjalne konto przy Niemiecko-Rumuńskiej Izbie Handlowej, na którym rozliczano handel soją (*Sonderkonto der Soja S.A.R. in der Deutsch-Rumänischen Handelskammer*). Specjalne konta tworzone również dla interesów prowadzonych w ramach kompensacji prywatnej²⁷.

Clearingowe umowy rozliczeniowe z upływem czasu uległy daleko idącym modyfikacjom. Początkowo były to „umowy bankowe”. Transakcje zawierane na tej drodze wymagały, jak już wspomniano, aby importerzy obydwu krajów przekazywali swoje zobowiązania importowe na specjalne konto w zagranicznym banku emisyjnym. Taki bank zagraniczny był powoływany przy banku emisyjnym własnego kraju. Wpłaty wnoszone były we własnej walucie.

Należności niemieckie na kontach specjalnych szybko narastały, gdyż nie były one wykorzystane do odpowiednio wysokich zakupów w Niemczech. Zakupy takie ograniczała strona niemiecka. Pod koniec marca 1935 r. nadwyżka tego ujemnego dla Rzeszy salda osiągnęła kwotę 567 mln marek. Jeszcze w listopadzie 1936 r., po licznych zabiegach rządu Rzeszy, mających na celu wyrównanie należności i pozbycie się owego rażącego balastu, kwota ta opiewała na 415 mln marek. Zamrożone należności *clearingowe* tylko w krajach Europy Południowo-Wschodniej wynosiły w 1935 r. 135 mln marek, co stanowiło ponad 23,8% ogólnej wartości niemieckiego zadłużenia i aż 20% wartości rocznego eksportu pięciu krajów tego regionu do Niemiec²⁸. W celu rozwiązania problemu zadłużenia kraje wierzycielskie zawierały z Niemcami dodatkowe porozumienia rozrachunkowe.

²⁶ H. Lucas, *Die deutsch-rumänischen Wirtschaftsbeziehungen in neuerer Zeit*. Diss., Würzburg 1940, s. 8.

²⁷ PA Bonn, Ha Pol. IVb, T. 1, Handel 11a, Rumunia.

²⁸ M. Meier, *Deutsche...*, s. 27; W. Grabska, *Ekonomiczna ekspansja...*, s. 151.

Umowy bilateralne, które początkowo rozumiano jako doraźną formę obrotu towarowego, stały się w niedługim czasie uznawaną zasadą niemieckiej polityki handlowej. W 1938 r. około 86% importu oraz 92% eksportu niemieckiego z Europą Środkowo-Wschodnią i Południowo-Wschodnią realizowano na drodze bilateralnych rozliczeń *clearingowych*²⁹.

Inny sposób rozliczeń handlu zagranicznego istniał w odniesieniu do państw Europy Zachodniej i Północnej. Z tymi państwami zawierały Niemcy od 1933 r. między państwowe umowy w sprawie rozszerzenia rozliczeń obrotu towarowego (*Staatsabkommen über erweiterte Zahlungen für den Warenverkehr*). Umowy te przewidywały, że dodatkowe dostawy rozliczane będą na specjalnych kontach Banku Rzeszy. Sens takich rozliczeń był następujący: firmom niemieckim umożliwiało to zwiększenie eksportu, jednocześnie mogły one rozliczać swój import w markach niemieckich, na specjalnych kontach w Banku Rzeszy. Aby zachęcić zachodnich eksporterów do takiej wymiany, rząd niemiecki skłaniał swoich importerów do zwiększania zamówień. Dzięki temu osiągnano wzrost poziomu wzajemnych obrotów.

Umowy płatnicze (*Zahlungsabkommen*) od umów rozliczeniowych (*Verrechnungsabkommen*) różniły się przede wszystkim techniką kompensowania należności i zobowiązań. Równowagę osiągnano jednak nie na drodze rozliczeń towarowych, lecz przez faktyczny transfer dewiz; z istotnym jednak zastrzeżeniem: dewizami nie było wolno swobodnie rozporządzać. Z góry określony był procent wkładu na koncie specjalnym, którym swobodnie dysponował bank zagraniczny³⁰.

Umowy płatnicze opierały się na zasadzie wzajemności w zakresie importu i eksportu. W latach 1934-1938 Niemcy zawarły kilkanaście umów tego rodzaju³¹. Pierwszą podpisały z Wielką Brytanią 1 XI 1934 r. W umowie umieszczono zastrzeżenie, iż Niemcy tylko 55% swoich należności za eksport do Anglii przeznaczą na import z obszaru Wysp. Pozostałe 45% wpływów Niemcy mogły **wydatkować w inny sposób, np. na spłatę starego zadłużenia lub też odprowadzić je do Banku Rzeszy**. Prawo Niemiec do transferowania części swoich należności dewizowych za eksport zawarte było w większości zawieranych przez nie umów

²⁹ A. Predöhl, *Wirtschaftsstruktur...*, s. 18; M. Meier, *Deutsche...*, s. 28; H.-J. Schröder, *Südosteuropa...*, s. 248-249.

³⁰ M. Meier, *Deutsche...*, s. 26; Ch. Antanassoff, *Die Organisation...*, s. 17; H.-J. Schröder, *Südosteuropa als „Informal Empire“ NS-Deutschlands, das Beispiel Jugoslawien 1933-1939: The Third Reich and Yugoslavia 1933-1939*. Belgrade 1977, s. 247; H. Lucas, *Die deutsch-rumänischen...*, s. 8. „Private Kompensationsgeschäfte, Errichtung von Aski-Konten und Scheckversendungen sind nicht erlaubt. Deutscherseits betont man jedoch, daß auch außerhalb des Verrechnungsverkehrs Kompensationsgeschäfte, wie z. B. die Breslauer Messekompensation, ihre Berechtigung hätten”.

³¹ Z Belgią-Luksemburgiem, Francją, Mandżukuo, Kanadą, Syrią-Libanem, Nową Zelandią, Unią Południowej Afryki, Japonią i Wenezuelą.

płatniczych. Udział transferowanych ostatecznie dewiz do Banku Rzeszy kształtował się w zależności od kraju w granicach od 10-20% wartości skierowanego tam niemieckiego eksportu. Tylko umowy z Kanadą i Nową Zelandią przewidywały pełną równowagę w imporcie i eksporcie towarów.

Umowy płatnicze były też z reguły korzystne dla Niemiec, które dzięki systematycznie uzyskiwanym nadwyżkom dewizowym mogły prowadzić planowanie w zakresie handlu zagranicznego. Jednak umowy te miały również ujemną stronę. Wymagały bowiem realizowania wyprzedzającego import eksportu. Obniżało to efektywność tego obrotu³². Przy pomocy tych układów Niemcy mogły jednak dokonywać reeksportu towarów przywiezionych z innych państw.

Kierownictwo gospodarcze Trzeciej Rzeszy oceniało swoich potencjalnych kontrahentów handlowych patrząc na nich przede wszystkim jako na obiekty, wobec których można było zastosować omówione wcześniej formy regulowania należności, czyli *clearing*. Pod tym kątem widzenia cały świat został „podzielony” na obszary mniej lub bardziej interesujące dla gospodarki Rzeszy. Konieczność dokonania takiego podziału na strefy gospodarcze tłumaczono oficjalnie faktem, że Niemcy znalazły się w ciężkim położeniu gospodarczym i zmuszone zostały do szukania obszarów, które pomimo trudności płatniczych dają im szansę nabycia niezbędnych towarów³³. Interesujące Rzeszę kraje podzielono na trzy grupy. Do pierwszej zaliczono państwa opierające swój handel na obrotach wolnodewizowych, a więc te, które niejednokrotnie próbowały wykorzystywać swoją pozycję znacznego odbiorcy towarów niemieckich i w ten sposób narzucać mało korzystne dla Rzeszy formy rozrachunku³⁴.

Najwięcej państw skupiała grupa druga, do której zaliczano m.in. państwa Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Były to kraje słabo rozwinięte, nie będące w stanie własnymi siłami prowadzić swobodnej wymiany handlowej, które jednak starały się uczestniczyć w obrotach międzynarodowych, korzystając z zasady wzajemnego rozrachunku. Kręgi gospodarcze Trzeciej Rzeszy umieściły w tej grupie m.in.: Bułgarię, Rumunię, Jugosławię, Węgry, Estonię, Litwę, Łotwę, Włochy, Portugalie, Hiszpanię i Turcję. Na tej liście nie umieszczono

³² M. Meier, *Deutsche...*, s. 28.

³³ „Nach Lage der Dinge wird es sich dabei im gegenwärtigen Zeitpunkt nicht darum handeln können, die Bezugsländer für die von Deutschland benötigten Waren nach rein markmäßigen Bedingungen zu unterteilen. Mit anderen Worten: es soll nicht unterschieden werden nach Gebieten, in denen Deutschland am preisgünstigen kaufen kann, sondern nach Ländergruppen aus denen Deutschland nach dem Stand der Zahlungsmöglichkeiten überhaupt Ware beziehen kann”.

Patrz: F. Barga, *Betrachtungen zur Lage des Außenhandels*. „Wirtschaftsdienst” H. 47, 22 XI 1935, s. 1588.

³⁴ W skład tej grupy wchodziły m.in. następujące kraje: Anglia, Irlandia, Holandia, Francja, Belgia, Szwajcaria, Norwegia, Dania, Finlandia, Unia Południowej Afryki, Indie Brytyjskie. Niemcy osiągały na tym obszarze dodatnie saldo handlowe. Wynosiło ono w 1933 r. 810 mln, w 1934 r. 545,4 mln, a w 1935 r. 406,3 mln marek. W wymienionych latach tylko w pierwszej grupie państw Niemcy notowały dodatni bilans handlowy.

natomiast Austrii, Czechosłowacji i Polski. W przypadku dwóch południowo-wschodnich sąsiadów związane było to z fiaskiem, jakim zakończyło się ogłoszenie unii celnej z Austrią i nieskutecznością nowych form rozliczeń w handlu wobec Czechosłowacji. Problem ten został skwitowany jedynie ogólnym stwierdzeniem o „rozszerzeniu sieci traktatów na wschodzie i południowym wschodzie”. O Polsce nie wspomniano również w sposób konkretny, chociaż geograficzny zakres koncepcji *GRW* należałoby jednoznacznie interpretować³⁵. Wydzielono jeszcze grupę trzecią. Stanowiły ją państwa zdecydowanie przeciwne wszelkim próbom ograniczania zasad wolnego handlu międzynarodowego i odmawiające nawet częściowego udziału w rozliczeniach *clearingowych*³⁶.

Polityka handlowa zainicjowana przez Niemcy w okresie Nowego Planu nastawiona była wyraźnie na preferowanie państw obszaru grupy drugiej. Największą przy tym dynamikę miały uzyskać obroty z krajami Europy Południowo-Wschodniej i Wschodniej. Zła sytuacja ekonomiczna tych państw gwarantowała Niemcom nie tylko możliwość wzrostu wzajemnych obrotów, lecz również takie ukształtowanie ich asortymentu, aby odpowiadał on zapotrzebowaniu Niemiec. Koncepcja tego rodzaju aktywnej polityki handlowej w pełni uwzględniała przygotowania wojenne Niemiec. Zbyt ciasne stały się już dla niej ramy gospodarcze określone w Nowym Planie. Znowelizowana strategia programu *GRW* zyskała więc przewodnie miejsce w Planie Czteroletnim, a jej propagator Posse był autorem kilku konkretnych propozycji do tego planu. Dotyczyły one m.in.: samowystarczalności surowcowej Niemiec, wytwarzania materiałów syntetycznych i namiastek, a także rozwoju stosunków handlowych na bazie międzynarodowych układów handlowych, permanentnie korygowanych pod kątem niemieckich potrzeb, które by czyniły realnym obrót bezdewizowy³⁷. Atrakcyjność doktryny *GRW* rosła w miarę, jak polityka zagraniczna Trzeciej Rzeszy zaczęła stwarzać tej doktrynie korzystne warunki realizacji oraz rozwoju. Autorzy narodowosocjalistycznej koncepcji strategii *GRW* przedstawiali ten program jako wspólną drogę gospodarczego rozwoju Niemiec oraz państw Europy Południowo-Wschodniej. Podkreślali przy tym korzyści, jakie przyniesie tym państwom m.in. proponowana w nim unia celna i walutowa z Niemcami. Warunkiem jednak osiągnięcia tej wysokiej efektywności gospodarczej i profitów ekonomicznych było – jak wskazywano – wręcz wyrzeczenie się przez poszczególne państwa części ich dotychczasowej suwerenności.

³⁵ S. Kowal, *Zagraniczna polityka...*, s. 58.

³⁶ W skład tej grupy wchodziły głównie: Stany Zjednoczone Ameryki, Kanada, Australia i Nowa Zelandia. Niemcy szybko redukowały swoje obroty z tymi krajami. Łączna ich wysokość wynosiła jeszcze w 1933 r. (wywóz oraz przywóz razem) 731,8 mln marek, podczas gdy w 1935 r. jedynie 364,9 mln marek. Wg obliczeń autorki na podstawie *Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich (SJfDR)* oraz F. Barga, *Betrachtungen zur Lage...*, s. 1590-1591.

³⁷ E. Teichert, *Autarkie und...*, s. 69, 116.

Kraje te miały podjąć wspólnie z Niemcami gigantyczne zadanie przebudowy infrastruktury transportowej Europy Centralnej i Południowo-Wschodniej. W wydanych w latach 1939-1941 teoretycznych opracowaniach, dotyczących handlu Niemiec z poszczególnymi krajami tego obszaru, dużo miejsca zajmowały więc problemy ujednolicenia prawa gospodarczego oraz rozwoju transportu i komunikacji. Dla przykładu przewidywano budowę transkontynentalnych autostrad, zmodernizowanych linii kolejowych oraz przebudowę linii rzecznych mających połączyć z Niemcami m.in. Rumunię. W Wiedniu powstać miał np. centralny port przeładunkowy łączący Morze Północne (Brema) i Morze Bałtyckie (Szczecin) z Morzem Czarnym. Zakładano, iż intensywna przebudowa dróg wodnych pozwoli w 1945 r. na posługiwanie się na tych szlakach statkami o wyporności co najmniej 1200 ton. W sieci kolejowej obowiązywać miały wspólne dla całego obszaru normy techniczne, dostosowane oczywiście do norm niemieckich, a także jednolite przepisy przewozowe i taryfowe. Ujednolicone przepisy miały zostać wprowadzone także w telekomunikacji i obrocie pocztowym. W rezultacie transport i komunikacja miały nie tylko ulec usprawnieniu, ale także wydatnie potanieć. Przy budowie nowych szlaków transportowych znaleźliby zatrudnienie robotnicy z krajów Europy Południowo-Wschodniej, do obowiązku Niemiec należeć miało natomiast dostarczenie potrzebnych maszyn i pojazdów oraz innego sprzętu³⁸.

Ważnym i jednoznacznie wymownym etapem w realizacji programu *GRW* oraz rozwoju stosunków handlowych Rzeszy były niewątpliwie lata 1938-1939, tj. włączenie Austrii i Okręgu Sudeckiego, utworzenie Protektoratu Czech i Moraw oraz powstanie tylko pozornie samodzielnej Słowacji.

W tym samym czasie w Berlinie coraz częściej pojawiały się wypowiedzi, określające Europę Południowo-Wschodnią już jako „obszar zaopatrzeniowy” Rzeszy (*Versorgungsraum*). Po bezkarnym przyłączeniu Austrii i Sudetów do Rzeszy oraz rozbiciu Czechosłowacji narodowi socjaliści nie obawiali się, iż wystąpienie z propagandą *GRW* mogłoby grozić niebezpiecznym konfliktem z Anglią lub Francją³⁹.

Decyzje państwowe w sprawie pełnej realizacji programu *GRW* zapadły formalnie dopiero po wybuchu II wojny światowej, a dokładnie po kapitulacji Francji. W pierwszych miesiącach wojny, głównie ze względu na opinię międzynarodową, władze hitlerowskie nie chciały bowiem publicznie firmować planów ekonomicznej ekspansji w Europie. Dopiero rozporządzenie Hermanna Göringa z 22 VI 1940 r. nałożyło na ministra gospodarki Walthera Funka jako pełnomocnika do podjęcia prac przygotowawczych dla zorganizowania

³⁸ H. Lucas, *Die deutsch-rumänischen...*, s. 63-79; K. Janovsky, *Großdeutschland und der Südeuropäische Raum*, b.m.w., 1940, s. 30; W. Treue, *Das Dritte Reich...*, s. 58.

³⁹ W. Treue, *Das Dritte Reich...*, s. 59; „Die Deutsche Volkswirtschaft” nr 12/1938. Po powrocie z podróży do państw Europy Południowo-Wschodniej Funk oświadczył z zadowoleniem, że załatwił interes gospodarczy sięgający od Morza Północnego po Morze Czarne.

niemiecko-europejskiego obszaru gospodarczego (*Beauftragte für die Vorbereitung des Aufbaues des deutsch-europäischen Wirtschaftsraumes*) obowiązek przygotowania programu realizacji budowy gospodarki wielkiego obszaru (*Aufbau einer Großraumwirtschaft*)⁴⁰. Opracowanie odpowiednich dokumentów w tym zakresie Funk powierzył Gustawowi Schlottererowi, zastępcy dyrektora wydziału handlu w ministerstwie gospodarki Rzeszy. Jego zadanie polegało na zaprojektowaniu gospodarki wielkiego obszaru już dla całej Europy, a nie tylko jej części, który to projekt realizacyjny powstał na podstawie teoretycznych opracowań Instytutu Gospodarki Światowej w Kilonii⁴¹. W ciągu kilku tygodni powstała nowa rozszerzona koncepcja GRW, która dnia 17 sierpnia 1940 r. została zaakceptowana przez H. Göringa.

Według memoriału opracowanego w strukturach Towarzystwa Planowania Gospodarczego w Europie i Gospodarki Wielkiego Obszaru (*Gesellschaft für europäische Wirtschaftsplanung und Großraumwirtschaft*) kierowanego przez Wernera Daitza z dnia 31 maja 1940 r. obszar ten miał skupiać wszystkie narody od Gibraltaru po Ural i od Przylądka Północnego po Cypr⁴².

Sprawą tworzenia takich koncepcji GRW zainteresowany był również wielki kapitał niemiecki. Agendy *IG Farben* wchodziły w ścisły kontakt z instytucjami planowania Trzeciej Rzeszy. Już w 1938 r. członek zarządu *IG Farben*, Karl von Krach, zajął wysokie stanowisko rządowego pełnomocnika do spraw rozwoju produkcji chemicznej w organizacji planu czteroletniego (*Generalvollmächtiger für Sonderfragen der Chemischen Erzeugung*)⁴³.

System niemieckich układów handlowych oplatających kraje Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej, forma zastosowanych w nich rozliczeń oraz ingerencja w strukturę gospodarki kontrahentów Rzeszy są niezbitym potwierdzeniem faktu, iż idea GRW w ramach handlu została na szeroką skalę zrealizowana jeszcze przed rozpoczęciem wojny i militarnym opanowaniem poszczególnych państw, a następnie kontynuowana. Z uwagi na zróżnicowane znaczenie poszczególnych regionów Europy w polityce Niemiec zostały one wyraźnie rozgraniczone i zastosowano indywidualne metody ich opanowywania.

Pełna realizacja niemieckich postulatów gospodarczych GRW napotykała jednak w państwach Europy Południowo-Wschodniej i Środkowo-Wschodniej na

⁴⁰ Cz. Łuczak, *Polityka ekonomiczna Trzeciej Rzeszy w latach drugiej wojny światowej*. Poznań 1982, s. 36.

⁴¹ Od 1934 r. Instytutowi temu przewodził Andreas Predöhl, człowiek o wyraźnie nazistowskiej orientacji. Do prac nad przyszłą kontynentalną gospodarką w kształcie *Großraumwirtschaft* w 1938 r. włączony został także *Weltwirtschafts Institut* w Hamburgu.

⁴² Cz. Łuczak, *Polityka...*, s. 38.

⁴³ W grudniu 1939 r. Krach został szefem *Reichsamt für Wirtschaftsbau* przy ministrze gospodarki Rzeszy. Szczytowym okresem jego kariery w rządzie Trzeciej Rzeszy były miesiące poprzedzające bezpośrednio wybuch II wojny światowej, kiedy to w kwietniu i sierpniu 1939 r. przedstawił dwa znaczące memoriały w kwestii GRW.

pewne opory. Mimo stałego wzrostu udziału Niemiec w ogólnych obrotach handlowych tych krajów, państwa te nadal przywiązywały wielką wagę do utrzymania i kontynuowania wymiany handlowej z Anglią i Francją. Trzecia Rzesza odnosiła się bardzo negatywnie do tych tendencji, traktując je jako skutki uwikłania się owych krajów w zależności kapitałowe. Państwa Europy Południowo-Wschodniej, jak głosiły Niemcy, nie rozumiały, że należy zrezygnować z własnych ambicji industrializacyjnych i dlatego popadały w dalszą pułapkę zadłużeniową, która zmuszała je do poszukiwania za wszelką cenę wolnych dewiz. Jednocześnie wskazywano, że kraje te mogą znaleźć łatwy zbyty na swoją produkcję w Niemczech⁴⁴. Niemcy były zdolne przyjąć całą ofertę krajów Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej w zakresie: pasz, drewna i tytoniu, boksytu, miedzi, skóry oraz innych surowców. Eksporterzy z tych krajów mogli także kierować do Niemiec większą część swego wywozu: żywych zwierząt, tłuszczów, oleju i owoców, a więc towarów, których importem nie byli zainteresowani główni niemieccy konkurenci, tj. Anglia i Francja. W zamian Niemcy były zdolne dostarczyć krajom Europy Południowo-Wschodniej potrzebne im środki produkcji do rozbudowy przemysłu. Możliwości te oceniano jako trwałe warunki do wzajemnego uzupełniania się niemieckiego popytu z południowo-wschodnią podażą.

Niemcy wyrażały także gotowość znacznego zwiększenia zakupu w tych krajach surowców przemysłowych, takich jak: ropa naftowa oraz cynk i ołów. Przeszkodą w tym zakresie były jednak ograniczenia, wynikające ze znacznego opanowania źródeł tych surowców w Rumunii, Jugosławii i Bułgarii przez kapitał angielski i francuski.

Brak zainteresowania mocarstw zachodnich importem produktów rolnych z tego regionu, umiejętne propagowanie zmienionych zasad wzajemnych stosunków gospodarczych i zaprezentowane zalety handlu bilateralnego zasadniczo zmieniły stanowisko i zapatrywania szczególnie państw Europy Południowo-Wschodniej na ofertę Niemiec. Akceptacja ta wymagała intensywnych zabiegów ze strony Niemiec, ale w konsekwencji przyniosła spodziewane efekty i zmusiła te kraje do spełniania wymagań zarówno w sprawie „intensyfikacji” wzajemnych obrotów z Niemcami, jak i częściowej restrukturyzacji własnej gospodarki⁴⁵.

Zgodnie z założeniami narodowych socjalistów program GRW przewidziany był do pełnej realizacji dopiero po zwycięsko zakończonej wojnie. Obejmował on swoim zakresem wszystkie najistotniejsze elementy międzynarodowej wymiany towarowej, jego ważny element stanowiły postulaty dotyczące handlu

⁴⁴ Np. w 1938 r. Niemcy importowały stamtąd aż 4,1 mln ton zboża, podczas gdy przeciętny roczny eksport krajów bałkańskich nie przekraczał 4,6 mln ton.

⁴⁵ H. Lucas, *Die deutsch-rumänischen...*, s. 36-38; *Deutschland und Südosteuropa*. Berlin 1940, s. 141-143.

zagranicznego. Właśnie one zostały wdrożone przed wybuchem II wojny światowej i tym samym znacząco wpłynęły na przebieg stosunków handlowych. Dlatego też, badając podjęty problem, nie wolno pominąć kwestii istnienia programu GRW, a szczególnie etapów i zakresu jego urzeczywistniania. Analiza tego zagadnienia potwierdza tezę, że opanowanie Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej w sensie ekonomicznym, a w konsekwencji także politycznym, zostało dokonane przez Niemcy przed rozpoczęciem wojny w 1939 r., środkiem zaś, za pomocą którego zdołano tego dokonać, był w dużym stopniu właśnie handel.

Po rozpoczęciu wojny i w wyniku militarnych zwycięstw narodowi socjaliści mogli pod względem gospodarczym szerzej uprawiać konkretną politykę, traktując Europę jako jedność. Opierała się ona nie tylko na terrorze, jak to miało miejsce w okupowanej Polsce, lecz do około 1942 r. w dużym stopniu na gotowości do współpracy w większości zwyciężonych krajów. Współpraca różnorodnych narodowych branż przemysłowych, w ramach kierowanej przez Berlin gospodarki wojennej, funkcjonowała znakomicie i objęła również kraje neutralne jak Szwecja i Szwajcaria⁴⁶.

W wielu koncepcjach, dotyczących jednoczenia Europy, formułowanych zwłaszcza w międzywojennym okresie XX w., Niemcom ze względu na potencjał ekonomiczny i ludnościowy wyznaczano priorytetową rolę. Autorzy niemieccy eksponowali wyraźnie nie tylko dominację, ale nawet hegemonistyczną pozycję. Jednakże wszystkie koncepcje wcześniejsze od tych, które doprowadziły do współczesnej Unii Europejskiej odróżniała jednoznacznie konstrukcja polityczna. Współczesny proces integracji Europy dokonuje się na zupełnie innych zasadach, a Niemcy, pomimo całej swojej niewątpliwej potęgi, są jedynie jednym z elementów multilateralnego układu.

⁴⁶ B. Martin, *Deutschland, Europa...*, s. 12.